

Jan Jachymek

Ruch ludowy powiatu chełmskiego wobec frontu ludowego w latach 1935 - 1936

Rocznik Lubelski 14, 165-192

1971

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN JACHYMEK

RUCH LUDOWY POWIATU CHEŁMSKIEGO WOBEC FRONTU
LUDOWEGO W LATACH 1935—1936 *

UWAGI OGÓLNE

Powiat chełmski w okresie międzywojennym należał — podobnie jak cała Lubelszczyzna — do regionów wybitnie rolniczych. Wskazuje na to między innymi proporcje rozmieszczenia ludności zamieszkałej na wsi i w mieście według danych spisu ludności z 1931 roku ¹.

Wyszczególnienie	W liczbach	W %
miasto	29 222	18
wieś	133 391	82
ogółem	162 613	100

Powiat chełmski należał jednocześnie do najbardziej zróżnicowanych narodowościowo w woj. lubelskim. Teren wiejski zamieszkiwali — obok Polaków — w znacznej liczbie Ukraińcy oraz Niemcy-koloniści, pracujący z reguły w rolnictwie, zaś Chełm i osady o znaczeniu handlowym, położone przy szlakach komunikacyjnych zamieszkiwali w pewnej części Żydzi trudniąc się najczęściej zawodami pozarolniczymi. Struktura narodowościowa ludności powiatu chełmskiego kształtowała się następująco ²:

* Przy opracowaniu tematu korzystałem z materiałów archiwów centralnych i Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Lublinie. Obok tych materiałów oraz publikacji prasowych z lat trzydziestych, związanych tematycznie bezpośrednio lub pośrednio z działalnością ruchu ludowego w powiecie chełmskim, bardzo przydatnymi okazały się materiały ze zbiorów prywatnych i relacje Władysława Majkutewicza — długoletniego prezesa Zarządu Powiatowego Stronnictwa Ludowego i prezesa Zarządu Powiatowego ZMW „Wici”. Za ich udostępnienie składam Władysławowi Majkutewiczowi słowa podziękowań.

¹ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie [WAPL], Urząd Wojewódzki Lubelski [UWL], sygnatura 430 [dalej — 430] str. 285. Dane statystyczne dla województwa lubelskiego według 2 Powszechnego Spisu Ludności z 9 grudnia 1931 roku.

² Dane określające stosunki narodowościowe według spisu z 1931 roku zawarte w publikacjach oficjalnych: *Statystyka Polski*. Seria C. Zeszyt 62. Warszawa 1937, *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, Warszawa 1939, nie odpowiadały stanowi rzeczywistości. W akcji spisowej uwzględniano kryteria „języka ojczystego” i „wyznania”, a nie narodowości. Dane oficjalne określające liczbę mniejszości narodowych są w tych publikacjach zanizone. Tamże, s. 261.

Wyszczególnienie	W liczbach	W %
1. Polacy	88 827	54,50
2. Ukraińcy	37 530	23,11
3. Żydzi	22 852	14,07
4. Niemcy	10 310	6,35
5. Inni	3 094	1,97
Ogółem	162 613	100

Stan posiadania ziemi według danych z 1934 roku przedstawia poniższe zestawienie ³:

Wyszczególnienie	Liczba gospodarstw	Powierzchnia w ha
Polacy	21 655	84 826
Ukraińcy	11 102	42 246
Niemcy	2 790	13 658

Szczególnie jaskrawe różnice w stanie posiadania ziemi występowały wśród ludności polskiej. W 37 wioskach powiatu chełmskiego znajdowały się ponad 100-hektarowe majątki obszarncze skupiające 15 200 ha. Przeciętny obszar majątku wynosił ponad 400 ha, podczas gdy średnio gospodarstwo tzw. mniejszej własności ziemskiej, a więc poniżej 100 ha, liczyło 3,21 ha. Niekiedy kilka majątków należało do jednego obszarncika. Dobra senatora Zdzisława Lechnickiego w Serebryszczu i Święcicy obejmowały łącznie 1 416 ha ⁴.

Z fortunami obszarnczymi sąsiadowały tysiące drobnych gospodarstw chłopskich. Różnice w stanie posiadania, a co za tym idzie w prawach i obowiązkach, w poziomie egzystencji ludności były jedną z przyczyn szybko postępującej radykalizacji społecznej wsi. Drugą, niemniej istotną przyczyną tej radykalizacji było ograniczenie praw i swobód obywatelskich, którego nasilenie przypadło na okres po wyborach „brzeskich” w 1930 roku. Wyrazem tego procesu było ustawodawstwo sanacyjne z lat 1932—1935.

Z szeregu ustaw szczególnie ustawa o zgromadzeniach ⁵ i prawo o sto-

³ Tamże, s. 369.

⁴ Wykaz majątków w powiecie chełmskim. Zbiory Władysława Majkutewicza. O niektórych fortunach obszarnczych wspomina Marian Trędoła *Próby w powiecie chełmskim (relacja z 1961 roku)*; C. Wycech *Spoleczna gospodarka rolna w polskiej myśli politycznej*. Warszawa 1963, s. 369—374.

⁵ Ustawa o zgromadzeniach z 11 marca 1932 roku ograniczała prawa obywateli do organizowania wieców, zgromadzeń i zebrań. Określała warunki, jakie winni spełnić organizatorzy, by uzyskać zezwolenie władz administracyjnych na taki czy inny charakter zgromadzenia. Jeżeli nawet zezwolenia udzielono, to w zgromadzeniu miał prawo uczestniczyć przedstawiciel starostwa z przywilejem rozwiązania zgromadzenia. Powodem rozwiązania zgromadzenia stawały się najczęściej krytyczne wystąpienia mówców, dotyczące polityki sanacji.

warzyszeniach⁶ ograniczały w sposób zasadniczy prawa i swobody obywatelskie. Godziły one w pierwszym rządzie w działalność stronnictw opozycyjnych względem polityki reżimu sanacyjnego. Ustawodawstwo sanacyjne „[...] to niezwykle ustawodawstwo represyjne, ale ustawodawstwo o wyraźnych wpływach tendencji faszystowskich. Całe to ustawodawstwo oparte było na dwóch konsekwentnie realizowanych zasadach: maksymalnego ograniczania uprawnień obywateli oraz maksymalnego rozszerzania kompetencji organów administracji w sprawach związanych z realizacją praw obywatelskich”⁷.

W styczniu 1934 roku doszło do zawarcia paktu o nieagresji między rządami Polski i Niemiec hitlerowskich. W czerwcu 1934 roku rząd Leona Kozłowskiego utworzył „miejsce odosobnienia” w Berezie Kartuskiej przeznaczone dla zdecydowanych przeciwników sanacji, w pierwszym rządzie dla działaczy komunistycznych. Do tego więzienia — jednego z najcięższych — organizacyjnie opartego na wzorach faszystowskich kierowano również działaczy ruchu ludowego⁸.

Uwieńczeniem niejako procesu ograniczania praw i swobód obywatelskich była konstytucja „kwietniowa” 1935 roku oraz ordynacje wyborcze do Sejmu i Senatu. Ordynacje wyborcze do Senatu odbierały chłopom prawo wyborcze, natomiast ordynacje wyborcze do Sejmu znacznie to prawo ograniczały, uniemożliwiając opozycji wystawienie swej niezależnej reprezentacji politycznej⁹. Wymienione tu niektóre aspekty faszyzacji życia publicznego w Polsce spotkały się z ostrą krytyką działaczy chłopskich, czemu dawano wyraz między innymi na łamach naczelnego organu Stronnictwa Ludowego — „Zielonego Sztandaru”¹⁰. Obiektem bezkompromisowej krytyki ludowców na forum Sejmu stały się projekty ordynacji wyborczych. Dali temu wyraz przemawiający w dniu 25 czerwca 1935 roku w imieniu klubu parlamentarnego SL poseł Tomasz Czernicki oraz prze-

⁶ Prawo o stowarzyszeniach z 22 X 1932 mówiło wyraźnie, że władza administracyjna może odmówić zarejestrowania stowarzyszenia, jeśli uzna, że działalność jego zagrażać będzie „spokojowi i bezpieczeństwu publicznemu”. Paradoxs polegał na tym, że władza podejmując decyzję nie знаła jeszcze działalności mającego się zarejestrować stowarzyszenia.

⁷ *Historia Państwa i Prawa Polski 1918—1939*. Cz. I, s. 143.

⁸ Do Berezki Kartuskiej kierowano działaczy nie na podstawie wyroku sądowego, lecz w oparciu o decyzje władz administracyjnych. Zob. *Bereziacy*. Warszawa 1965.

⁹ Oficjalna nazwa konstytucji kwietniowej brzmi: Ustawa konstytucyjna z 23 kwietnia 1935 roku. Konstytucja kwietniowa wysunęła na pierwszy plan prezydenta, a w dalszej kolejności organa przedstawicielskie — Sejm i Senat. W myśl konstytucji na czele państwa stoi prezydent, który ponosi odpowiedzialność za jego losy „wobec Boga i historii”. Prezydent otrzymał wiele uprawnień, między innymi prawo mianowania 1/3 składu osobowego Senatu. Ordynacje wyborcze do Sejmu i Senatu — uchwalone 8 VII 1935 roku — zmniejszyły liczbę posłów z 444 do 208 wybieranych po dwóch w 104 okręgach wyborczych. Ordynacje wprowadziły na wskroś antydemokratyczną procedurę ustalania list kandydatów na posłów. Prawo zgłaszania list przysługiwało nie stronnictwom politycznym, a tzw. zgromadzeniom okręgowym, którym przewodniczyli komisarze wyborczy mianowani przez ministra Spraw Wewnętrznych. Ordynację wyborczą do Senatu oparto na koncepcji tzw. elity, określając kategorie osób uprawnionych do wybierania z tytułu zasług, wykształcenia lub zaufania. Pozbawiono tym samym prawa wybierania chłopów.

¹⁰ „Zielony Sztandar” nr 3 z 8 I 1933, nr 16 z 12 III 1933, nr 24 z 5 V 1935 i inne.

mawiający 28 czerwca poseł Władysław Dobroch ze Stronnictwa Chłopskiego¹¹.

Wobec rozszerzającej się fali faszyzmu w Europie i jego agresywnych poczynań obradujący w Moskwie w dniach od 25 lipca do 25 sierpnia 1935 roku VII Kongres Międzynarodówki Komunistycznej uznał, iż palącym problemem ówczesnej doby było podjęcie zdecydowanej walki przez wszystkie elementy postępowe i ich organizacje polityczne w szeregach antyfaszystowskiego Jednolitego Frontu klasy robotniczej i Frontu Ludowego. „Szczególnie ważne jest mobilizowanie pracujących chłopów przeciwko faszystowskiej polityce grabieży najszerzych mas chłopskich — czytamy w rezolucji VII Kongresu — przeciwko rabunkowej polityce cen kapitału monopolistycznego i rządów burżuazyjnych, przeciwko nadmiernemu brzemieniu podatkowemu, czynszom dzierżawnym, przeciwko przymusowej wyprzedży gospodarstw chłopskich, o pomoc państwa dla zrujnowanego chłopstwa”¹².

Idee Frontu Ludowego na gruncie polskim podjęła Komunistyczna Partia Polski. Komitet Centralny KPP dążył do stworzenia szerokiego frontu walki w obronie praw demokratycznych, w obronie interesów mas pracujących, walki zmierzającej do utworzenia rządów opartych o masy pracujące. KC KPP zwracał się kilkakrotnie z propozycjami do Naczelnego Komitetu Wykonawczego SL celem podjęcia wspólnych masowych akcji: początkiem czerwca 1935 roku — przeciwko nowej ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu zaś w sierpniu 1935 roku wzywał do czynnego bojkotu wyborów.

Komuniści wysunęli hasła wspólne dla najszerzych mas ludowych: natychmiastowe wycofanie nowej ordynacji wyborczej, zniesienie konstytucji kwietniowej, wolność słowa, zgromadzeń, prasy, zebrań, stowarzyszeń, strajków, pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze, zniesienie Berezki Kartuskiej i inne¹³.

NKW SL na posiedzeniu 28 sierpnia 1935 roku podjął uchwałę odrzucającą propozycje KC KPP. Stanowisko swe wykluczające zawarcie porozumienia motywował NKW SL między innymi: „przepaścią między światopoglądem agrarystycznym a komunistycznym”, nie podzielał też NKW SL tezy KPP o dyktaturze proletariatu, oświadczając, iż SL jest przeciwne „każdej dyktaturze”¹⁴. Wobec kilkakrotnego jeszcze odrzucania propozycji¹⁵ przez władze naczelne Stronnictwa, KC KPP zwrócił się w marcu 1936 roku już nie do władz, a do członków organizacji i działaczy SL z wezwaniem do podjęcia wspólnej walki o zorganizowanie „ludowego frontu antyfaszystowskiego”¹⁶.

Stanowisko władz naczelnych SL nie zawsze było respektowane przez

¹¹ Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego [AZHRL] RP — 49 snlb., „Zielony Sztandar” nr 46 z 7 VII 1935, zob. A. Bełcikowska *Partie polityczne i związki zawodowe w Polsce wobec wyborów do Sejmu i Senatu w 1935 roku*. Warszawa 1935, s. 85—87.

¹² F. Kalicka *Problemy jednolitego frontu w międzynarodowym ruchu robotniczym (1933—1935)*. Warszawa 1962, s. 290—303, 394. J. Leński *Na drodze do antyfaszystowskiego Frontu Ludowego*. „Nowy Przegląd” 1935, nr 5, s. 454.

¹³ *Dokumenty Komunistycznej Partii Polski 1935—1938*. Warszawa 1968, s. 28—31, 45—47.

¹⁴ „Zielony Sztandar” nr 58 z 8 IX 1935.

¹⁵ *Dokumenty Komunistycznej...* s. 48—52, 70—73, 104—107.

¹⁶ Tamże, s. 139—145.

terenowe organizacje Stronnictwa. Dla wielu działaczy chłopskich mniej ważne były „różnice między światopoglądem agrarystycznym a komunistycznym” — jak to motywowali przywódcy SL — ale pilniejszą była sprawa walki z tendencjami faszyzacji życia publicznego. Takie stanowisko zajął ruch ludowy powiatu chełmskiego.

KIERUNKI DZIAŁALNOŚCI SL W LATACH 1931—1935

Na Kongresie 15 marca 1931 roku w Warszawie z połączenia Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” i Stronnictwa Chłopskiego powstało Stronnictwo Ludowe. Na tymże Kongresie poseł Konstanty Pac z Busówna powiatu chełmskiego wybrany został jednym z trzech sekretarzy Rady Naczelnej SL¹⁷.

Po utworzeniu SL na terenie powiatu chełmskiego rozpoczął się okres dezorientacji, gdyż działacze wzajemnie zwalczających się do niedawna stronnictw chłopskich nie mogli pogodzić się z myślą o pracy w jednolitym ugrupowaniu politycznym. Wyrazem tych nastrojów było zorganizowanie w 1931 roku zaledwie 3 kół SL: w Sawinie, Busównie i Kamieniu¹⁸.

W rozwoju organizacyjnym SL przełomowym rokiem był rok 1932. Zarząd Powiatowy SL wybrano na zjeździe działaczy chłopskich 12 kwietnia 1932 roku z posłem K. Pacem jako prezesem¹⁹. Przy jego osobistym zaangażowaniu oraz takich działaczy terenowych, jak Władysław Majkutewicz, Jan Kość, Walenty Prokop, Waclaw Rybicki, Władysław Guz i inni, SL rozwinęło działalność organizacyjną na szeroką skalę. W latach 1932—1933 powiat chełmski należał do grupy przodujących w woj. lubelskim rozwojem kół i wzrostem liczby członków SL²⁰.

Biorąc pod uwagę fakt, że w woj. lubelskim było 18 powiatów, wyniki działalności organizacyjnej w powiecie chełmskim należy uznać za jedne z najlepszych.

Prężnemu rozwojowi organizacyjnemu towarzyszyła wielokierunkowa działalność agitacyjno-propagandowa SL. Jesienią 1932 roku SL-owcy organizowali strajk chłopski przeciwko niskim cenom na produkty rolni-

¹⁷ Sekretarzami Rady Naczelnej SL wybrano także Antoniego Langerę (PSL „Wyzwolenie”) i Stanisława Mikołajczyka (PSL „Piast”).

¹⁸ Księga ewidencyjna kół i członków Stronnictwa Ludowego powiatu chełmskiego (ks. ewid.) s. 12, 15, 16 zb. W. Majkutewicza.

¹⁹ W skład ZP SL w Chełmie wybrano następujących działaczy: Konstanty Pac — prezes — Busówno, Orysz Władysław — wiceprezes — Chojno, Stanisław Przybylski — wiceprezes — Tytusin, Jan Kusy — sekretarz — Chełm, Jan Zółtowski — skarbnik — Strachosław oraz członkowie: Feliks Banach — Kanie, Jan Spiczynski — Rakołupy, Jan Wojtał — Rakołupy, Jan Czuba — Niedziałowice, Grzegorz Wojciechowski — Sawin, Stanisław Michalak — Dorohucz, Gustaw Grünka — Ignatów, Władysław Zosiuk — Roziencin, Stanisław Nachumiak — Stary Majdan, Józef Kraczkowski — Kamień, Władysław Rybicki — Busówno, Józef Mazurek — Leonów, Władysław Majkutewicz — Kukawka. Powyższy skład osobowy ZP SL został zatwierdzony przez NKW SL 30 IV 1932 r. Ks. ewid. s. 3, zb. W. Majkutewicza.

²⁰ Dane dotyczące chełmskiego zaczerpnąłem z księgi ewidencyjnej kół i członków SL prowadzonej przez ZP SL. Dane te uważam za bliższe prawdy niż analogiczne UWL. Przyznać trzeba, że dla roku 1933 różnice są minimalne. W 1932 roku według księgi ewidencyjnej założono 31 kół z liczbą 736 członków, zaś według UWL 15 kół i 373 członków, dla roku 1933 według księgi ewidencyjnej 27 kół — 513 członków, a według UWL 28 kół — 527 członków. Zb. W. Majkutewicza.

Wyszczególnienie	Woj. lubelskie	Pow. chełmski	%
1932 kół	180	31	17,2
członków	4 794	736	15,3
1933 kół	160	27	16,9
członków	3 208	513	16,0

cze, a wysokim cenom wyrobów monopolowych. Była to akcja mająca na celu samoobronę interesów ekonomicznych wsi przed szczególnie ciężkimi dla rolnictwa skutkami kryzysu gospodarczego. Na licznie zwoływanych wiecach SL znajdowały swe odbicie nastroje społeczne ludności wiejskiej. Na zgromadzeniu w Wojsławicach — 18 września 1932 roku — przy omawianiu przygotowań do strajku, działacz SL Henryk Zubrzycki wezwał, by: „[...] lepiej zebrać parę pułków w czerwonych czapkach z kosami na ramionach i posłać na Warszawę, to prędzej nastąpi ustąpienie z rządu mających władzę w ręku pułkowników”²¹. Uczestnicy zgromadzenia w Pawłowie wznosili okrzyki na cześć „bojowych chłopów w Łapanowie”²².

W chełmskim działacze SL przystąpili do tworzenia organizacji bojowej pod nazwą „Piechur”. W rezolucji uchwalonej przez uczestników wiecu w Cycowie — 9 października 1932 roku — czytamy między innymi: „terror polityczny w rodzaju Brześcia, więzień, konfiskat prasowych i kar administracyjnych nie załamię chłopów, lecz wzmocni ich w walce z sanacją aż do zwycięstwa [...] zebrani wyrażają zaufanie władzom Stronnictwa Ludowego i przyrzekają poprzeć ich wysiłki do zaprowadzenia w Polsce rządów chłopsko-robotniczych”²³. Poufny Komunikat Komisariatu Rządu podkreślał, iż na wsi chełmskiej panują „wybitne nastroje strajkowe”²⁴.

Manifestacje te wpływały w znacznej mierze na wytwarzanie społecznie radykalnej postawy wsi. W okresie pierwszego strajku rolnego (23—30 październik 1932 r.) bojkot jarmarku w Wojsławicach był całkowity, zaś w Chełmie notowano około 50% normalnej frekwencji²⁵. Ważne niewątpliwie znaczenie dla dalszej działalności SL miała narada delegatów kół, jaka odbyła się w Chełmie 4 kwietnia 1933 roku. Niektórzy z zebranych uskarżali się, iż „nie mogą uzgodnić swej działalności z mniejszościami narodowymi”. Poseł K. Pac powiedział wówczas: „nie ma różnicy, gdyż wszyscy cierpią pod rządami sanacji”²⁶. Jak wykazał dalszy bieg wydarzeń, wypowiedź K. Paca wrosła mocno w grunt działania politycznego SL.

We wrześniu 1933 roku otwarto w Chełmie sekretariat SL. Odezwa obwieszczająca otwarcie lokalu Stronnictwa głosiła między innymi: „Pow-

²¹ WAPL, UWL 169, st. 55—56, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne [Mss] 9/32 z 5 X 1932.

²² Koło Łapanowa pow. Bochnia 5 VI 1932 roku od kul policji zginęło 3 chłopów, a wśród kilkudziesięciu rannych 2 zmarło w szpitalu. Tamże.

²³ Tamże, s. 369, Mss 10/32 z 5 XI 1932:

²⁴ AZHRL. Komunikaty Informacyjne Komisariatu Rządu (KIKR) nr 156 z 20 X 1932.

²⁵ WAPL UWL 313, s. 234 zob. „Zielony Sztandar” nr 76 z 13 XI 1932.

²⁶ Tamże 172, s. 425—428 Mss 4/33 z 9 V 1933.

stają koła Stronnictwa Ludowego jako ośrodki organizacyjne akcji chłopskiej zmierzającej do zmiany systemu rządów sanacyjnych w Polsce. W takiej walce żaden z chłopów nie może pozostawać, wszyscy mają jednakowy obowiązek obrony praw i mienia swojego". Odezwę zakończono wezwaniem: „wszyscy chłopci bez różnicy narodowości i wyznań do siebie”²⁷.

W walce z sanacją chłopci-ludowcy powiatu chełmskiego gotowi byli współdziałać z chłopami ukraińskimi. Hasła zawarte między innymi we wspomnianej odezwie były pierwszymi przedsięwzięciami ze strony ludowców na drodze do współdziałania politycznego.

W dniach 25 września — 4 października 1933 roku SL przeprowadziło drugi strajk chłopski. Frekwencja ludności wiejskiej w miejscowościach targowych była wyższa niż w okresie strajku 1932 roku. W Chełmie notowano 60% normalnej frekwencji, w Rejowcu 50,65%, a w Sawinie 65%. W Siedliszczu i Wojsławicach obserwowano normalną frekwencję²⁸. Strajk chłopski był przedsięwzięciem samodzielnie realizowanym przez SL. Nie zyskał wsparcia komunistów uważających prowadzoną w legalnych ramach akcję antysanacyjną za niższą formę walki, a więc i niegodną politycznego poparcia ze strony ruchu komunistycznego. Na stanowisku tym zaciążyła niesłuszna w odniesieniu do ludowców teoria o tak zwanym „ludofaszyzmie”.

Przegrana strajku rolnego i wyborów samorządowych jesienią 1933 roku wprowadziła w szeregi SL objawy kryzysu organizacyjno-politycznego. Niektórzy działacze terenowi poddawali rewizji zarówno swój stosunek do SL, jak i do obozu rządowego. Nie widząc rychłego postępu na drodze walki z sanacją część działaczy porzucała szeregi Stronnictwa. Każde takie zdarzenie podchwytywała prorządowa „Kronika Nadbużańska” publikując oświadczenia działaczy bądź o występowaniu z szeregów, bądź o rozwiązywaniu kół SL — np. w Bezku, Leszczanach i Leonowie²⁹.

Opuszczanie szeregów SL nie przybrało szerszych rozmiarów. Dla scentementowania jedności polityczno-organizacyjnej ZP SL przedsięwziął zakrojoną na szeroką skalę akcję wieców i zgromadzeń oraz kursów politycznych, które obejmowały tak działaczy SL, jak i ZMW RP „Wici”. W dniach 28 maja 1934 roku w Strupinie Małym i 26 sierpnia w Kukawce odbyły się zgromadzenia z okazji wręczenia miejscowym kołom SL sztandarów partyjnych. Rzecz charakterystyczna, że wręczone sztandary były z jednej strony koloru zielonego, a z drugiej czerwonego, co miało symbolizować łączenie interesów chłopskich i robotniczych w walce o należne prawa dla klas pracujących³⁰.

Działacze ZMW RP „Wici” organizowali — zgodnie z tradycją ruchu młodowiejskiego — własne uroczystości pod nazwą „święta wiosny”. Uroczystość „święta wiosny” odbyła się 10 czerwca 1934 roku w Krobonoszy. Odezwa ogłaszająca zgromadzenie wiciarzy wzywała młodzież wiejską, zorganizowaną i nie należącą do żadnych organizacji, do jak najliczniejszego udziału zapowiadając omówienie problemów zmierzających do

²⁷ Odezwa „Bracia chłopci” wydana przez ZPSL w Chełmie we wrześniu 1933 roku. Zb. W. Majkutewicza.

²⁸ Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (CAMSU) UWL 227/125, s. 44, 50, 75, 190.

²⁹ „Kronika Nadbużańska” nr 33 z 24 XII 1933, nr 1 z 7 I 1934, nr 4 z 28 I 1934.

³⁰ AZHRL. RP — 36 snlb.

„przebudowy opłakanego dziś bardzo życia wsi tudzież polepszenia doli chłopskiej”³¹.

Jesienią 1934 roku wicjarze zorganizowali kursy społeczno-polityczne: 20—24 października w Strachosławiu, 24—25 października w Bachusie i 28—29 października w Niedziałowicach i Majdanie Ostrowskim. Kursy te, ciesząc się dużym zainteresowaniem młodzieży — jak wspomina Władysław Majkutewicz — „uczyły młodzież opracowywania i wygłaszania referatów [...] przysparzały odwagi, by młodzi mogli w przyszłości występować w sprawach wsi”³².

Jesienią 1934 roku w szeregach SL zarówno na Lubelszczyźnie, jak i w całym kraju zaczęły się właśnie personalne i grupowe³³. W powiecie chełmskim utrzymujący dotąd wpływy poseł K. Pac, choć związany był z działalnością grupy „Polska Ludowa”³⁴, godzącej w jedność SL, dążył jednak w działaniu do utrzymania jedności organizacyjnej. Grupę tę o proanacjonalnym kierunku tworzyli działacze b. Stronnictwa Chłopskiego. Organizacja chełmska SL była w tym okresie niemal pod pełnym wpływem grupy „Polska Ludowa”. Potwierdzały to obrady zjazdu powiatowego w Strachosławiu — 23 grudnia 1934 roku. Zebrani w liczbie 200 osób w podjętych uchwałach stwierdzają: „w powiecie nie ma rozbitcia organizacyjnego, a tylko są rozgrywki u góry władz SL [...]. Prasa ludowa nie jest jednolita i są duże odcienie. Dlatego też zebrani uważają, iż tygodnik „Polska Ludowa” jest pismem najbliższym stojącym życia wsi, gdyż wnosi ożywienie do polityki ludowej i jasno określa walkę o klasowy program chłopski”. Uczestnicy zjazdu wybrali nowe władze powiatowe SL oraz wyrazili zaufanie posłowi K. Pacowi³⁵.

Działalność posła K. Paca zmierzała do opanowania ZP SL i przekształcenia go z biegiem czasu w Oddział „Polski Ludowej”. Niezorientowani w taktyce działalności posła K. Paca młodzi działacze SL stanowiący kierownictwo ZP ulegali wyraźnym wpływom. Świadczy o tym między innymi wydana w marcu 1935 roku odezwa pod firmą „Oddział Polski Ludowej” w Chełmie, a podpisana przez prezesa ZP SL Władysława Majkutewicza i sekretarza Feliksa Banacha za ZP SL i kierownictwo „Oddziału Polski Ludowej”. Treść odezwy pt. „Bracia chłopi” wyraźnie eksponowała osobę posła K. Paca oraz działalność grupy „Polska Ludowa”³⁶.

Jedności polityczno-organizacyjnej SL w tym powiecie nie można

³¹ Tamże.

³² W. Majkutewicz *Wspomnienia*. Zb. W. Majkutewicza.

³³ J. Borkowski *Odśrodkowe i dośrodkowe tendencje w Stronnictwie Ludowym 1933—1935*. „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” (RDRL) 1965, nr 7, s. 104—169; T. Rek *Próby rozbitcia ruchu ludowego w latach 1934—1935*. Tamże, s. 67—103.

³⁴ Wskutek różnic występujących w łonie NKW SL odnośnie taktyki działania i stosunku do sfer rządowych ścierały się dwie grupy: pierwsza — skupiająca działaczy b. PSL „Wyzwolenie” z Zygmuntem Gralińskim na czele, druga — złożona w większości z działaczy b. Stronnictwa Chłopskiego ze Stanisławem Wroną na czele. Ta ostatnia grupa od września 1934 roku zaczęła wydawać tygodnik „Polska Ludowa” — i stąd jej nazwa. AZHRL RP — 31, snlb.

³⁵ Zjazd wybrał ZP SL w następującym składzie: W. Majkutewicz — prezes, J. Janicki i M. Nowosad — wiceprezisi, F. Banach — sekretarz, W. Zosiuk — skarbnik, oraz jako członkowie: J. Kusiak, H. Zubrzycki, J. Puk, W. Semeniuk, K. Czyżyk, S. Nachumiak, J. Kolano, E. Betiuk, S. Wancierz, M. Wojtał. „Polska Ludowa” nr 8 z 10 II 1935.

³⁶ AZHRL, RP — 36 snlb.

było utrzymać — była ona tylko pozorna. Różnice zdań co do kierunków działalności uzewnętrzniły się dość ostro wiosną 1935 roku. Pod wpływem posła K. Paca ZP ZMW „Wici” wypowiedział posłuszeństwo władzom Lubelskiego Wojewódzkiego ZMW „Wici”³⁷, opowiadającym się za jednością ruchu ludowego. Pismem z dnia 23 marca 1935 roku LW ZMW „Wici” rozwiązał ZP ZMW „Wici” w Chełmie — jedną z najbardziej żywotnych organizacji powiatowych na terenie Lubelszczyzny³⁸. LW ZMW „Wici” pozostający pod wpływami ZW SL nie chciał dłużej tolerować powiązania działalności chełmskiego ZP ZMW „Wici” z grupą „Polska Ludowa”, którą ZW SL zwalczał bezwzględnie. Kierownictwo wojewódzkie SL spoczywało w rękach przeciwników grupy „Polska Ludowa”, a mianowicie prezesa ZW dr Zygmunta Gralińskiego i sekretarza ZW Tadeusza Reka. Pierwszy był sekretarzem generalnym SL, zaś drugi pełnił obowiązki sekretarza LW ZMW „Wici”.

W walce wewnątrzpartyjnej zaczęła brać górę grupa młodych działaczy z Władysławem Majkutewiczem na czele, dążąca nie do rozłamów SL, ale do dalszej radykalizacji haseł i taktyki działania Stronnictwa. Radykalny kierunek działaczy chłopskich powiatu chełmskiego wykładał się w walce zarówno z sanacją, jak i elementami SL szukającymi z nią porozumienia.

Celem ostatecznego wyjaśnienia różnic między grupą „Polska Ludowa” a jej przeciwnikami zwanymi grupą „Zielonego Sztandaru” zwołano nadzwyczajne posiedzenie ZP SL 16 kwietnia 1935 roku. Grupę pierwszą reprezentował poseł K. Pac, zaś drugą sekretarz ZW SL Tadeusz Rek i skarbnik ZW Stanisław Myszak. W czasie posiedzenia, któremu przewodniczył prezes ZP SL Władysław Majkutewicz, wszyscy wymienieni mówili na tematy aktualnej sytuacji w Stronnictwie, zarzucając sobie wzajemnie iż jedną z zasadniczych przyczyn wewnętrznych rozbieżności są usiłowania zmierzające w kierunku porozumienia z sanacją. W ożywionej dyskusji działacze terenowi: Zubrzycki, Prokop, Pietrzak, Derkacz, Kolano, Wojtał i inni dowodzili, że chełmska organizacja SL „jest za jednością i nierozzerwalnością Stronnictwa Ludowego i że stać będzie wiernie pod „Zielonym Sztandarem”, potępiając jednocześnie szkodliwe metody rozbijania ruchu ludowego przez zawiedzione w swej ambicji jednostki. Stanisław Myszak w swym wystąpieniu apelował o zakładanie spółdzielni na wzór ukraińskich, które w wypadku rozwiązania SL byłyby komórkami ruchu ludowego³⁹.

W tej sytuacji poseł K. Pac, wykluczony 6 czerwca 1935 roku ze Stronnictwa Ludowego, wraz z pozostałymi działaczami grupy „Polska Ludowa”, na czele której stał b. prezes NKW SL Stanisław Wrona, zwołali rozłamową Konferencję Chłopską 15—16 czerwca 1935 roku w Warszawie. Konferencja reaktywowała działalność b. Stronnictwa Chłopskiego. Poseł K. Pac objął funkcję sekretarza Centralnego Komitetu Wykonawczego Sch. W skład CKW wszedł również Feliks Banach ze wsi Kanie

³⁷ 23 marca 1931 roku poseł K. Pac skierował do starostwa pismo zawiadamiające o zamknięciu ZP ZMW „Wici”. Do prokuratora natomiast wniósł skargę na niektórych członków zarządu. Postępowanie K. Paca podyktowane było zastraszającymi się stosunkami z władzami wojewódzkimi SL i „Wici”. Zb. W. Majkutewicza.

³⁸ Tamże.

³⁹ WAPL, UWL 177, s. 153—154, Mss 4/35 z 11 V 1935.

powiatu chełmskiego⁴⁰. Czerwcowy — prosanacyjny rozłam SL nie stąpił radykalnego kierunku działania chełmskiej organizacji SL.

W toku przygotowań do obchodów Święta Ludowego 29 czerwca 1935 roku ZP SL wydał odezwę do chłopów-ludowców powiatu chełmskiego, odzwierciedlającą w swej treści żądania wsi: „Polska Ludowa oraz przywrócenie i umocnienie równości obywateli wobec prawa. Powstanie rządu wolności politycznej i sprawiedliwości społecznej opartego na zaufaniu narodu i zdolnego wyprowadzić kraj z nędzy. Gospodarcze i kulturalne umocnienie ludu rolnego. Amnestia dla chłopów i działaczy chłopskich oskarżonych lub skazanych za sprawy polityczne. Potężne Stronnictwo Ludowe — jednoczące całą wieś”⁴¹.

W WALCE O FRONT LUDOWY 1935—1936

Pierwsze kontakty między działaczami ludowymi i komunistami nawiązane zostały w styczniu 1935 roku⁴². Stroną wiodącą byli komuniści, którzy w następnych miesiącach, a więc w lutym i marcu 1935 roku, prowadzili pod firmą „Strajkowy Komitet Okręgowy” agitację na rzecz strajku chłopskiego. Komuniści wzywali chłopów do organizowania wieców i demonstracji antysanacyjnych, tworzenia komitetów strajkowych, by „wspólnie w jednolitym froncie” walczyć przeciw opłatom targowym, przeciw egzekucjom, o zniesienie obozu izolacyjnego „o rząd chłopsko-robotniczy”. Odezwa głosiła między innymi: „Na wyzysk i gnębienie musimy odpowiedzieć potężną walką strajkową [...] Ukrainiec, czy Żyd, czy Polak, zatem wszyscy bez różnicy przynależności narodowościowej i przekonań politycznych winni stanąć w szeregach walczących”⁴³.

Zamiarem wydawcy odezw było nie tyle organizowanie strajku chłopskiego, gdyż nawet terminu nie określono, ile wskazanie na potrzebę organizowania protestacyjnych akcji masowych o charakterze antysanacyjnym. Materiały źródłowe milczą o tym przedsięwzięciu. Idea strajku chłopskiego, wobec niepowodzeń 1932 i 1933 roku nie była popularna w szeregach SL, tym bardziej wiosną 1935 roku, gdy Stronnictwo drażyły ważne personalne i grupowe.

Komuniści dążąc do przyśpieszenia procesu radykalizacji wsi starali się nawiązywać kontakty indywidualne z wybitniejszymi działaczami SL lub też pracować w organizacjach działających legalnie, np. SL czy ZMW „Wici”. Z Władysławem Majkutewiczem — prezesem ZP SL — utrzymywali kontakty działacze KPZU: Jan Łata z Horodyszczca, Stanisław Łukasik z Busówna, Józef Wacęńczuk z Iłowej, Stanisław Ostrowski z kol. Ostrów, oraz Mieczysław Różyński z kol. Plisków⁴⁴. Kontakty te służyły przede wszystkim popularyzacji haseł Frontu Ludowego w masach człon-

⁴⁰ „Polska Ludowa” nr 31 z 30 VI 1935.

⁴¹ W. Majkutewicz *Wspomnienia*. Zb. W. Majkutewicza.

⁴² Archiwum Zakładu Historii Partii [AZHP], KPP. Centralny Wydział Rolny [CWR] 158/X — 6/16, s. 41.

⁴³ Odezwy Strajkowego Komitetu Okręgowego z lutego i marca 1935 roku. Archiwum Akt Nowych [AAN] Ministerstwo Spraw Wewnętrznych [MSW], 1133, s. 2, 6.

⁴⁴ Autoryzowana relacja W. Majkutewicza z 14 marca 1966 roku.

kowskich SL, w środowisku wiejskim z jednej strony zaś z drugiej wywieraniu oddolnego nacisku na władze SL, by te oficjalnie opowiedziały się za Frontem Ludowym.

Na 14 lipca 1935 roku władze naczelne SL zwołały Nadzwyczajny Kongres, który określić miał stosunek SL do zbliżających się wyborów parlamentarnych. W przeddzień Kongresu, delegaci z chełmskiego: Władysław Majkutewicz, Jan Kość i Wacław Rybicki spotkali się w Warszawie z Władysławem Dobrochem i Józefem Olechawskim — przywódcami Stronnictwa Chłopskiego⁴⁵ — celem opracowania „projektu rezolucji w sprawie młodzieży”. Projekt rezolucji delegaci z chełmskiego przedłożyli w toku obrad kongresowych Prezydium Kongresu. W projekcie rezolucji czytamy między innymi: „[...] palącym zagadnieniem w tej chwili jest walka przeciwko konstytucji i ordynacji [...] przeciwko wojennej i antysowieckiej polityce rządu [...]. Walka ta, aby była skuteczna winna być przeprowadzona w szerokim — antyfaszystowskim froncie ludowym, w ścisłym sojuszu chłopów z robotnikami — bez różnicy poglądów politycznych [...]. Przyłączenie się młodzieży chłopskiej do Antyfaszystowskiego Frontu Młodego Pokolenia Ludu Pracującego wyzwoli i zmobilizuje do walki z faszyzmem olbrzymie siły. Entuzjazm i ofiarność młodzieży rzucone na szale walk mas pracujących zdecydują o zwycięstwie mas pracujących”⁴⁶. Ze względu na radykalny ton sformułowań „projektu rezolucji”, prezydium Kongresu nie podało nawet jej treści do wiadomości uczestników Kongresu.

Proces narastania hasła społecznie radykalnych na wsi chełmskiej ulegał przyspieszeniu, bowiem chłop polscy w wysuwanych hasłach i żądaniach politycznych mieli naturalnego sojusznika w chłopach ukraińskich. Ludność ta, pozostając pod wpływami KPZU, popierała antysanacyjny kierunek działalności organizacji chłopskich. Chełm był siedzibą Okręgowego Komitetu KPZU. Na terenie powiatu działało 6 Komitetów Rejonowych, w 26 wioskach istniały komórki KPZU, a w 36 KZMZU⁴⁷. Działacze chłopscy świadomi byli sytuacji, w jakiej przypadło im działać. Nie można stwierdzić, że w wydawanych przez ZP SL dokumentach określenie „bez różnicy narodowości i wyznania” — często powtarzające się przecież — było przypadkowe. Zwrotów tych nie spotykamy np. w odezwach wydawanych przez ZP SL powiatów zamieszkałych wybitnie przez ludność polską.

W okresie przygotowań do bojkotu wyborów sejmowych — zapowiedzianych na 8 września 1935 roku — w powiecie chełmskim doszło do współdziałania KPZU z kołami SL i ZMW „Wici”⁴⁸. Grupa 17 posłów wywodzących się w większości z b. PSL „Wyzwolenie” ogłosiła 8 sierpnia 1935 roku rozłamowe oświadczenie wypowiadając się wbrew uchwałom Nadzwyczajnego Kongresu SL za udziałem wsi w wyborach. Chełmska organizacja SL potępiła zdecydowanie rozłamowe oświadczenie i jego

⁴⁵ W. Dobroch pełnił funkcję wiceprezesa CKW—Sch, natomiast Józef Olechawski wchodził w skład CKW. Ten ostatni był jednocześnie członkiem KPP.

⁴⁶ Pełny tekst projektu rezolucji oraz uwagi na jej marginesie zob. J. J a c h y m e k *Projekt rezolucji zgłoszony przez grupę delegatów z lubelskiego na Nadzwyczajny Kongres Stronnictwa Ludowego 14 VII 1935 r.* „Więś Współczesna” 1964, nr 8, s. 135—137.

⁴⁷ CAMSW, UWL 227/78, s. 28.

⁴⁸ J. N a u m i u k *Walka KPP o jednolity front klasy robotniczej i front ludowy na Lubelszczyźnie*. Lublin 1959, s. 24—25.

autorów⁴⁹. W czasie zgromadzenia w Roziencinie — 18 sierpnia 1935 roku — z udziałem ponad 3 tys. uczestników działacze SL w podjętej uchwale stwierdzali: „precz ze zdrajcami Stronnictwa Ludowego. Hańba Rogowi i Malinowskiemu”⁵⁰.

W dalszej części uchwały czytamy: „zebrani przyjmują sami propozycje chłopów w sprawie utworzenia jednolitego frontu robotniczo-chłopskiego, nadto stwierdzają, że klasa chłopsko-robotnicza może tylko w jednolitym froncie odeprzeć atak faszyzmu [...] my chłopci powiatu chełmskiego solidaryzujemy się z braćmi robotnikami, bo wiemy, że tylko rząd robotniczo-chłopski przyniesie lepsze jutro”⁵¹. Przytoczony fragment uchwały wskazuje wyraźnie na ludowo-frontowy charakter zgromadzenia.

Wybory sejmowe — 8 września 1935 roku — zbojkotowane przez całą opozycję i w chełmskim nie przyniosły blokowi rządowemu korzystnych wyników. Ludność powiatu zaledwie w 48,4% poszła do urn wyborczych osiągając najniższy wskaźnik głosowania w 36 okręgu wyborczym. Oto jak przedstawiały się wyniki głosowania według powiatów⁵²:

Lp.	Powiat	Uprawnionych	Głosowało	Procent
1.	Chełm	78 406	37 937	48,4
2.	Hrubieszów	66 657	33 632	50,5
3.	Krasnystaw	64 967	40 872	62,9
	Okręg	210 030	112 441	53,9

Mimo tak oczywistej klęski wyborczej sanacji, „Kronika Nadbużańska” pisała: „Ludność wiejska całymi gromadami nawet bez względu na przekonania polityczne gromadnie wzięła udział w wyborach”⁵³.

W okresie, gdy ludowcy wraz z całą opozycją prowadzili agitację za bojkotem wyborów, K. Pac na terenie łukowskiego okręgu wyborczego kierował akcją wyborczą na rzecz Stefana Tatarczaka b. działacza SL⁵⁴. Działalnością swą K. Pac złamał uchwałę CKW Stronnictwa Chłopskiego o bojkocie wyborów. Na posiedzeniu CKW 13 września 1935 roku K. Pac został wykluczony ze Stronnictwa Chłopskiego⁵⁵.

Stanowisko wojewódzkiej organizacji SL wobec Frontu Ludowego zgodne było z dyrektywami NKW SL. Nie mogło być zresztą inaczej, sko-

⁴⁹ Grupa 17 posłów reprezentowała stanowisko, iż interesy wsi nie mogą pozostać bez obrony w parlamencie. Grupie przewodził dotychczasowy prezes Kongresu SL Maksymilian Malinowski. Na stanowisko tej grupy w kwestii wyborów nie bez znaczenia pozostawały rachuby na porozumienie z tzw. lewicą sanacyjną, reprezentowaną w rządzie między innymi przez b. działaczy PSL „Wyzwolenie” Juliusza Poniatowskiego i Mariana Zyndram-Kościalkowskiego.

⁵⁰ Z *chełmszczyzny*. Tekst podpisany przez „Chelmianina” napisany z myślą publikacji w „Zielonym Sztandarze” — zb. W. Majkutewicza.

⁵¹ WAPL, UWL 199, s. 31.

⁵² Z 36 okręgu wyborczego posłami zostali wybrani: Wincenty Kociuba i Janusz Mostowski. Tamże, 116, s. 61—78.

⁵³ „Kronika Nadbużańska” nr 38 z 15 IX 1935.

⁵⁴ „Polska Ludowa” nr 40 z 17 IX 1935.

⁵⁵ Tamże.

ro sekretarz generalny SL dr Zygmunt Graliński pełni jednocześnie obowiązki prezesa ZW SL w Lublinie. Oficjalny wyraz stosunku lubelskiej organizacji SL do Frontu Ludowego przedstawił na łamach „Zielonego Sztandaru” sekretarz ZW SL Tadeusz Rek. „Chcemy wspólnego frontu, ale tylko z grupami robotniczymi i inteligentkimi, których programem i celem jest demokracja”. W dalszej części wywodów Rek dał wyraz negatywnego stanowiska co do porozumienia z komunistami: „wykluczone jest, abyśmy mogli iść na jakieś porozumienie czy współdziałanie z grupami i partiami czy związkami hołdującymi zasady dyktatury”⁵⁶.

Stanowisko zaprezentowane przez Reka potwierdził Z. Graliński na zjeździe powiatowym w Zamościu 16 lutego 1936 roku: „nie pójdziemy na żadne kombinacje z komunistami. Potępiamy wszelki gwałt i tylko drogą legalną dążyliśmy i dążymy do lepszego jutra”⁵⁷.

Wbrew stanowisku władz naczelnych i wojewódzkich SL ludowcy powiatu chełmskiego starali się kontynuować w praktycznym działaniu ludowo-frontowe idee.

W pierwszej połowie lutego 1936 roku odbył się w Chełmie Gospodarczy Zjazd działaczy społecznych i spółdzielczych. Organizatorem zjazdu była Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa wspólnie z Okręgowym Towarzystwem Organizacji i Kółek Rolniczych. Prezesem OTOiKR był poseł Janusz Mostowski. On też przewodniczył zjazdowi starając się wskazać drogi rozwoju wsi przez organizację kółek rolniczych i spółdzielczości wiejskiej. Zarówno wystąpienie posła J. Mostowskiego, jak i porządowo nastawionych działaczy, spotkało się z ostrą krytyką obecnych na zjeździe chłopów. Szczególnie ostro zaatakował politykę rządu w stosunku do wsi Jan Kość. W czasie zjazdu podano do publicznej wiadomości, że senator Felicjan Lechnicki tylko z majątku Serebryszcze zalega 8 tys. złotych podatku. Obok poważnych zysków z majątków ziemskich Lechnicki otrzymywał pensję senatorską.

W stosunku do chłopów organa administracji państwowej nie stosowały żadnych ulg. W czasie licznych na wsi egzekucji policja często używała siły w uśmierzaniu wystąpień chłopskich⁵⁸. W relacji prasowej ze zjazdu chełmskiego dowiadujemy się, że: „zjazd prawie przeistoczył się w jeden protestacyjny wiec chłopski, przeciwko wyzyskowi i niesprawiedliwości społecznej”⁵⁹.

Walka z rządami burżuazyjno-obszarniczymi wymagała przede wszystkim konsolidacji szeregów stronnictw opozycyjnych. Działacze SL zdawali sobie sprawę, że tylko zwarta wewnątrz organizacja ludowa w porozumieniu z partiami politycznymi ruchu robotniczego zdolna jest do prowadzenia skutecznej walki o poprawę warunków życia mas pracujących. Działacze SL krytycznie oceniali istniejącą sytuację w szeregach Stronnictwa zimą 1936 roku.

W wydanej odezwie „Do ludowców powiatu chełmskiego” czytamy

⁵⁶ „Zielony Sztandar” nr 7 z 2 II 1936.

⁵⁷ CAMSW, UWL 227/129, s. 46.

⁵⁸ J. Ciepielewski *Wiś polska w latach wielkiego kryzysu 1929—1933*. Warszawa 1965, ss. 241, 242, 244. Zob. „Zielony Sztandar” nr 2 z 6 I 1935 r.

⁵⁹ W czasie zjazdu Marian Trendota mówił między innymi: „[...] na drodze do lepszego jutra mas pracujących stoi kapitalizm i faszyzm i dopóki on nie będzie pokonany nie może być mowy o polepszeniu bytu dla chłopów i robotnika”. „Chłopskie Jutro” nr 20 z 8 IV 1936 r.

między innymi: „jeśli chcemy, by jutro było lepsze od dnia dzisiejszego, musimy o nie walczyć bez przerwy. I dlatego nie możemy dziś siedzieć beczynnie lecz tworzyć potężny chłopski ruch klasowy, by przeciwstawić się wszelkim falom faszyzmu, które chcą panować nad wsią, by dać odprawę czarnej reakcji endecko-klerykalno-obszarniczej Stronnictwu Narodowemu, która chce odciągnąć chłopą od walki z kapitalizmem, o sprawiedliwy ustrój społeczny, a kieruje go na tory walki rasowej i narodowościowej. Musimy temu polskiemu hitleryzmowi przeciwstawić się z całą siłą, bo jest tak samo wrogi sprawie polskiej, jak i sanacja”⁶⁰. Ludowcy powiatu chełmskiego potępili byłego posła K. Paca: „intrzygant i rozbijacz szeregów chłopskich b. poseł Konstanty Pac zdradził sprawę chłopską, chcąc za wszelką cenę — choć bezskutecznie — dostać się do żłobu. Przetoz raz na zawsze został wyrzutkiem z szeregów klasy chłopskiej”⁶¹.

Wraz z akcją zmierzającą do ożywienia działalności kół SL podjęto kroki w kierunku reaktywowania kół ZMW „Wici”. W wydanej odezwie do „wiciarzy” przez tymczasowy zarząd powiatowy ZMW „Wici” czytamy: „w roku ubiegłym Zarząd Wojewódzki rozwiązał nam organizację na terenie powiatu. Stało się to dzięki temu, że nie zajęliśmy odpowiedniego stanowiska w swym pochodzie naprzód i daliśmy się prowadzić jednostkom mającym na celu swój osobisty interes”⁶².

W czasie odbywającego się w dniach 10—15 marca 1936 roku kursu „wiciowego” w Małochwieju Dużym dla działaczy z powiatów chełmskiego i krasnostawskiego, grupa „wiciarzy” chełmskich krytykowała prezesa LW ZMW „Wici” Karola Maja, „domagając się radykalniejszych form walki”. „Głos Młodych” pisał o kursie: „w tym czasie, kiedy cała klasa pracująca dąży do utworzenia sojuszu ludowego, do obrony wspólnych interesów, to pan Maj i Stojek użyli wszystkich metod, by nie dopuścić do uchwalenia rezolucji w sprawie sojuszu ludowego, za czym byli wszyscy słuchacze”⁶³. Odpowiedzią LW ZMW „Wici” na postawę „wiciarzy” chełmskich i pozostałych uczestników kursu było wykluczenie z organizacji między innymi Jana Kościa, Walentego Prokopa i Józefa Kusiaka „za szkodliwą dla związku działalność”⁶⁴.

Zapowiadana akcja zebrań i wzmocnienia pracy organizacyjnej przybrały rozmiary budzące niepokój władz administracyjnych. Charakteryzując działalność przygotowawczą ludowców powiatu chełmskiego do zapowiedzianego na 29 marca 1936 roku zjazdu powiatowego, starostwo relacjonowało Urzędowi Wojewódzkiemu Lubelskiemu: „na zwoływanych w tym celu konferencjach wygłaszano odpowiednie referaty i przemówienia, w

⁶⁰ Odezwą pt. „Ludowcy” zapowiadała zwołanie zjazdu powiatowego SL na 29 III 1936. AZHRL, RP — 36, snlb.

⁶¹ Poseł K. Pac objął posadę dyrektora Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Chełmie. „Chłopskie Jutro” nr 25 z 10 V 1936 r.

⁶² Odezwą zapowiadała zwołanie na 20 III 1936 r. konferencji działaczy ZMW „Wici” celem reaktywowania działalności Związku. AZHRL, RP — 36, snlb.

⁶³ „Głos Młodych” nr 2 z maja 1936 roku.

⁶⁴ Oprócz wymienionych ZMW „Wici” zostali wykluczeni: Antoni Mitura — Sołków Podlaski, Władysław Andrzejewski i Stanisław Pietrak — Siedlce, Stefan Dołęga i Marian Dobruk — Radzyń, Zygmunt Balicki, Bolesław Bolibok, Bolesław Drwał, Wiktor Kołodziej, Ludwik Maciąg, Stanisław Myszak, Wacław Wieczorek — Lublin, Józef Bereza, Józef Boszko, Paweł Chłopek, Ludwik Goral, Józef Kowalski, Stanisław Lisik, Józef Oleszczuk, Paweł Stachyra — Krasnystaw, Andrzej Duro i Stanisław Woch — Puławy oraz Józef Soroka — Zamość. Komunikat nr 9 LW ZMW „Wici” do Zarządów kół i Związków Sąsiedzkich z 18 V 1936 r.

których nawoływano do udziału w zjeździe, by w ten sposób przeprowadzić uchwały w sprawie jednolitego frontu [podkr. moje — J. J.]. Na konferencjach wzywano do gremialnego zapisywania się na członków Stronnictwa Ludowego. Apel powyższy stoi w związku z przygotowaniami do wystąpień pierwszomajowych, którym zamierza się nadać charakter masowy [podkr. moje — J. J.]”⁶⁵.

Przytoczona charakterystyka starostwa oddaje atmosferę, w jakiej zebrał się zjazd powiatowy SL 29 marca 1936 roku. Zjazdowi przewodniczył członek Rady Naczelnej i jednocześnie prezes ZP SL Władysław Majkutewicz. Uchwalone przez zjazd rezolucje określiły stosunek Stronnictwa w sposób zdecydowany po stronie współpracy ze wszystkimi organizacjami w ramach antyfaszystowskiego Frontu Ludowego. W rezolucjach poddano między innymi ostrej krytyce władze naczelne SL, uchylające się od porozumienia w ramach Frontu Ludowego: „Ostatnie wydarzenia polityczne we Francji i Hiszpanii, gdzie przez Front Ludowy mas pracujących został obalony faszyzm, są dla nas najlepszym przykładem. Walka dzisiejsza winna być bezkompromisowa aż do czasu całkowitego zwycięstwa klas pracujących, gdyż faszyzm kompromisu nie uznaje. Toteż zjazd powiatowy za dotychczasową politykę ludową władzom naczelnym Stronnictwa Ludowego wyraża wotum nieufności i apeluje, aby w imię dobra sprawy klasy chłopsko-robotnicze przystąpiły jak najrychlej do tworzenia szerokiego antyfaszystowskiego sojuszu ludowego, gdyż jest to żądanie całej klasy chłopskiej”⁶⁶.

Poddając krytyce stanowisko władz naczelnych SL, zjazd jednocześnie określił w sposób jednoznaczny swój stosunek wobec Frontu Ludowego: „Zjazd powiatowy Stronnictwa Ludowego poleca Zarządowi Powiatowemu SL w Chełmie, by jak najrychlej nawiązał kontakt z lokalnymi organizacjami istniejącymi na terenie powiatu — bez różnicy narodowości i przekonań politycznych — a stojącymi na stanowisku antyfaszystowskim i realizował sojusz ludowy”⁶⁷. Zjazd określił również swój stosunek do Stronnictwa Chłopskiego — grupa Dobrocha⁶⁸ działającego w kierunku współpracy robotników i chłopów na płaszczyźnie Frontu Ludowego. Ponieważ ugrupowanie to powstało w wyniku rozłamu w SL w 1935 roku, działalność jego była obiektem ostrej krytyki kierowanej pod jego adresem tak przez władze naczelne SL, jak i wielu działaczy terenowych. „Zjazd powiatowy Stronnictwa Ludowego nie pochwała żadnych rozłaskich, jednak stwierdza, że nowopowstałe Stronnictwo Chłopskie, którego naczelnym organem jest tygodnik „Chłopskie Jutro”, nie stoi na zdradzie interesów klasy chłopskiej i roboty destrukcyjnej nie prowadzi, a przeciwnie, bo program jego znajduje uznanie u szerokich mas ludu wiejskich — czytamy w rezolucjach — i roboty rozbijackiej szeregów chłopskich [...] władze naczelne [SL — J. J.] powinny nawiązać kontakt ze Stron-

⁶⁵ CAMSW, UWL 227/129, s. 166.

⁶⁶ „Chłopskie Jutro” nr 22 z 19 IV 1936 r.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ We wrześniu 1935 roku — po wykluczeniu ze Stronnictwa Chłopskiego Stanisława Wrony, Konstantego Paca i Antoniego Stawiarskiego powstały dwie grupy w tym Stronnictwie. Pierwsza — ze Stawiarskim na czele — grawitowała do współpracy z obozem rządowym, zaś druga — grupa Dobrocha — zbliżyła się w taktyce działania do KPP. Szerzej na temat działalności grupy Dobrocha patrz J. Jachymek *Stronnictwo Chłopskie — grupa Dobrocha (1935—1937)* W: *70 lat ruchu ludowego*. Warszawa 1967, s. 476—471.

nictwem Chłopskim, jako bratnią i pokrewną organizacją; nie zwalczać się wzajemnie, lecz razem współpracować”⁶⁹.

Zjazd wytyczając wyraźnie linię działalności politycznej SL na terenie powiatu — w myśl ludowo-frontowych haseł — stawał w sprzeczności z dyrektywami NKW SL. Organ prasowy SL opublikował w lutym 1936 roku oświadczenie NKW SL zakazujące działaczom Stronnictwa prowadzenia pertraktacji w sprawie „współdziałania i tworzenia wspólnego frontu” bez upoważnienia NKW”⁷⁰. Władysław Majkutewicz wspominając obrady zjazdu pisze, że zjazd „postanowił, by w ramach Frontu Ludowego pójść wspólnie z organizacjami robotniczymi do walki klasowej z kapitalizmem i faszyzmem, by przyspieszyć zdobycze mas pracujących, chłopsko-robotniczych, postanowił, by organizacje ludowe wzięły udział w zbliżającej się manifestacji pierwszomajowej”⁷¹. Zjazd wybrał ZP SL z Władysławem Majkutewiczem jako prezesem⁷².

Na ludowo-frontowe oblicze rezolucji zjazdu powiatowego wpłynęło w zasadniczej mierze współdziałanie ludowców z organizacjami KPZU i Stronnictwa Chłopskiego⁷³.

W początku kwietnia 1936 roku Urząd Wojewódzki Lubelski śląc relacje Ministerstwu Spraw Wewnętrznych na temat działalności SL pisał: „Marazm w Stronnictwie Ludowym wykorzystuje komuna, propagując i zjednywając zwolenników dla hasła „jednolitego frontu”. Komuna rozwija swą akcję w okresach poprzedzających zjazdy, by zjednywać opinie zjazdów (Lubartów, Lublin). Omawiana akcja komuny trafia na przychylnie nastroje na wsi o tyle, że w Stronnictwie Ludowym pojawiają się odgłosy o celowości utworzenia Frontu Ludowego (SL i PPS) na wzór Francji”⁷⁴. Trudno przypuszczać, by śledzący z dużą uwagą działalność SL Urząd Wojewódzki Lubelski nie dostrzegł rezolucji zjazdu chełmskiego, skoro pisał 9 kwietnia 1936 roku: „Dotychczas wspólny Front Ludowy PPS z SL nie został nigdzie w województwie lubelskim utworzony. ponieważ ludowcy, pomijając już od dawna zakorzenione wśród nich uprzedzenia do socjalistów, obawiają się, że PPS może ich w tej akcji w skali ogólnokrajowej zdystansować. Toteż wśród ludowców daje się zauważyć i chęć, i wstrzeźliwość w realizacji wspólnego Frontu Ludowego z PPS [...] hasła jednolitifrontowe i wspólnego Frontu Ludowego coraz bardziej przenikają do kół ZMW „Wici”⁷⁵.

W okresie intensywnych przygotowań do uroczystości pierwszomajowych — w kwietniu 1936 roku — nasilono poważnie działalność wydawniczo-propagandową i agitacyjną związaną tematycznie z ideą Frontu Ludowego. Organ KC KPP „Czerwony Sztandar” zwracał się do chłopów: „Chłopi ludowcy weźcie udział w demonstracjach pierwszomajowych.

⁶⁹ „Chłopskie Jutro” nr 22 z 19 IV 1936 r.

⁷⁰ „Zielony Sztandar” nr 8 z 9 II 1936 r.

⁷¹ W. Majkutewicz *Wspomnienia*. Zb. W. Majkutewicza.

⁷² Wiceprezesami zostali wybrani: J. Janicki, S. Wancarz, sekretarzem: W. Prokop, skarbnikiem — W. Zosiuk oraz jako członkowie: J. Nowosad, W. Rybicki, J. Puk, S. Semeniuk, K. Czyżyk, S. Nachumiak, J. Kolano, A. Łupkowski, S. Młynarski, M. Wojtal oraz J. Kość — jako sekretarz techniczny i kierownik biura ZP SL. List do Zakładu Historii Partii z 23 XI 1960 r. Zb. W. Majkutewicza.

⁷³ Według relacji Majkutewicza w składzie ZP SL było trzech działaczy KPP: K. Czyżyk, W. Rybicki i S. Wancarz. Autoryzowana relacja W. Majkutewicza.

⁷⁴ WAPL, UWL 179, s. 298, Mss 3/36 z 9 IV 1936.

⁷⁵ Tamże.

Przychodźcie na miejsce zbiórek z waszymi zielonymi sztandarami. Niech żyje Front Ludowy”⁷⁶.

Na Lubelszczyźnie nastąpił kilkakrotny wzrost kolportowanej w kwietniu literatury komunistycznej w porównaniu do analogicznego okresu 1935 roku. Z kolportowanej liczby egzemplarzy ujawniono 14 nowych wydawnictw lokalnych, z czego na okręg lubelski przypadało 5 tytułów, na siedlecki — 2, zaś na chełmski — 7⁷⁷. Na terenie powiatu chełmskiego kolportowano odezwy OK KPZU i OK MOPR, wzywające robotników, chłopów i inteligencję do jak najliczniejszego udziału w pierwszomajowej manifestacji⁷⁸.

Działalność propagandowo-agitacyjną prowadziły również organizacje ruchu ludowego. ZP SL w Chełmie w wydanej w kwietniu 1936 roku odezwie „Do wszystkich ludowców — chłopów powiatu chełmskiego” wzywał do masowego udziału w manifestacji pierwszomajowej⁷⁹. „W dniu tym chłop i robotnicy winni stanąć w jednym szeregu i wspólną solidarnością zamanifestować przeciw krzywdzie, jaka się dzieje masom pracującym. Przeciw uciskowi i wyzyskowi. Przeciw kapitalizmowi i faszyzmowi. Winni zaprotestować przeciw wojnie, jaką chce rozpętać faszyzm hitlerowski. Winni żądać: Pracy, Chleba, Wolności i Kultury [...] wzywamy przeto wszystkich chłopów, kobiety i młodzież wiejską do solidarnej manifestacji pierwszomajowej, która odbędzie się w tym dniu w Chełmie, by zwartą gromadą wraz z robotnikami zamanifestować przeciwko wszelkiemu złu i krzywdzie, w jakiej znajdują się masy pracujące”⁸⁰.

Sygnalizowany w odezwie ZP SL z marca 1936 roku zastój w działalności organizacyjnej był w pewnym sensie uzasadniony, jeśli weźmie się pod uwagę stan liczebny chełmskiej organizacji SL. Według danych z 1 kwietnia 1936 roku w powiecie chełmskim działało 19 kół SL skupiających 520 członków. Tak pod względem liczby kół, jak i liczby członków chełmska organizacja SL stanowiła jedną z mniej licznych w woj. lubelskim⁸¹. Z ogólnej liczby 19 kół — 3 określano jako „aktywne”, 5 — „mało aktywne” oraz 11 — „martwe”⁸². Nie dysponujemy odpowiednią ilością materiału źródłowego, by uściślić te dane. Wydaje się, że władze administracyjne, którym działacze SL sprawiali tyle kłopotów w codziennej pracy wyraźnie dążyły do pomniejszania stanu organizacyjnego Stronnictwa. Mało prawdopodobny wydaje się fakt — pomimo kryzysu organizacyjnego w 1935 roku — by ze zorganizowanych w latach 1931—1933, 61 kół i 1312 członków pozostało w kwietniu 1936 tylko 19 kół i 520 członków.

⁷⁶ „Czerwony Sztandar” nr 3 z 1936 r., s. 10.

⁷⁷ S. Krzykała *Front Młodego Pokolenia na Lubelszczyźnie (1933—1937)*. Lublin 1965, s. 42—43.

⁷⁸ WAPL, UWL 386 s. 73—76.

⁷⁹ Pełny tekst odezwy publikowany był dwukrotnie. C. Madajczyk *Walki chłopów polskich w latach trzydziestych*. Warszawa 1956, s. 32—33. M. Zdrojewski *Uwagi na marginesie pierwszomajowej odezwy Zarządu Powiatowego Stronnictwa Ludowego (1936)* W: *Ziemia Chełmska*. Lublin 1962, s. 225.

⁸⁰ Hasła pierwszomajowe wysunięte przez ZP SL: „Niech się święci 1 Maja! Niech żyje Front Ludowy i Chłopsko-Robotniczy! Niech żyje rząd chłopów i robotników! Precz z kapitalizmem i faszyzmem! Precz z wojną!”. Tamże, zob. AZHRL, RP — 36, snlb.

⁸¹ Mniejsze liczebno organizacje SL działały w powiatach: Biała Podlaska — 18 kół i 352 członków, Radzyń Podlaski — 16 kół i 388 członków, oraz Węgrów — 14 kół i 284 członków. CAMSW, UWL, 227/129, s. 115.

⁸² Tamże.

Nie ulega wątpliwości, że część działaczy związanych z osobą K. Paca opuściła szeregi SL. Do zorganizowanego przez K. Paca PKW SCh w lipcu 1935 roku weszli działacze piastujący do niedawna funkcje w ZP SL: wiceprezes — M. Nowosad, sekretarz F. Banach, oraz członkowie J. Kusiak i E. Betiuk⁸³. Trudne są do ustalenia wielkości akcji rozłamowej w kołach i w masie członkowskiej. Prawdopodobne jest również i to, że część kół SL zamarła po dwóch secesjach dokonanych w Stronnictwie w czerwcu i sierpniu 1935 roku.

Sledząc tok przygotowań do obchodów 1 Maja władze administracyjne z niepokojem patrzyły na kolportaż wydawnictw wzywających chłopów do udziału w manifestacji. Uaktywniło znacznie swą działalność Stronnictwo Chłopskie — grupa Dobrocha: „Silniejsza ostatnio propaganda Stronnictwa Chłopskiego — grupa Dobrocha w powiecie chełmskim, gdzie od pewnego czasu były lansowane hasła radykalne (b. poseł Pac) i gdzie obecnie Stronnictwu Ludowemu zabrakło poważniejszych przywódców, powoduje, że doły Stronnictwa Ludowego zdobywają radykalne hasła Stronnictwa Chłopskiego”⁸⁴. Ugrupowanie to w okresie 5—16 kwietnia zorganizowało 4 koła miejscowe w Horodysku, Leśniowicach, Ostrowie i Pliskowie⁸⁵.

W kwietniu 1936 roku sprawozdawca UWL charakteryzując działalność SCh donosił: „W okresie sprawozdawczym zaobserwowano wzrost aktywności tego ugrupowania, znajdującej głównie wyraz w przygotowywaniu się do uroczystości pierwszomajowych wspólnie z organizacjami socjalistycznymi”⁸⁶. W kolportowanym na terenie powiatu okólniku nr 1 „Do Powiatowych Komitetów Wykonawczych i Delegatów Stronnictwa Chłopskiego” prezydium CKW zalecało: „W dniu 1 Maja wyprowadzić chłopów na ulice miast [...] nawiązać porozumienie z organizacjami robotniczymi w mieście”⁸⁷. Na szeroką skalę rozprowadzano odezwę CKW „Chłopi na 1 Maja” wzywającą chłopów, kobiety i młodzież wiejską do masowego udziału w manifestacji pierwszomajowej: „Chłopi! W szeregach pierwszomajowych manifestantów żadnego z nas zabraknąć nie powinno! Jesteście ludem roboczym! Jesteście wyzyskiwani przez kapitalizm, a uciskani przez faszyzm! Waszym sprzymierzeńcem jest tylko proletariusz! Jesteście braćmi! Winniście być towarzyszami jednej walki! Niech w dniu 1 Maja wyzyskiwacze i gnębiciele widzą was w jednym marszu z robotnikami”⁸⁸!

Zaniepokojenie akcją propagandową Stronnictwa Chłopskiego, jakie wykazywał sprawozdawca UWL, nie malało, bowiem w dalszej części sprawozdania sytuacyjnego za kwiecień 1936 roku pisał: „Tego rodzaju propaganda może ewentualnie w konsekwencji spowodować, że radykalniejsze elementy ze Stronnictwa Ludowego przejdą do Stronnictwa Chłop-

⁸³ „Polska Ludowa” nr 34 z 14 VII 1935 r.

⁸⁴ WAPL, UWL 179, s. 402, Mss 4/36 z 9 V 1936 r.

⁸⁵ Wymienione koła znajdowały się na terenie gminy Rakołupy. Koło w Pliskowie liczyło 30 członków, a w Leśniowicach — 48. „Chłopskie Jutro” nr 26 z 10 V 1936 r.

⁸⁶ WAPL, UWL 179, s. 405 Mss 4/36.

⁸⁷ AZHRL, RP — 49, snlb.

⁸⁸ AZHP 112/3, s. 4. Odezwę wydaną w kwietniu 1936 roku przedrukowało „Chłopskie Jutro” nr 22 z 19 IV 1936 r. Oto hasła pierwszomajowe CKW Stronnictwa Chłopskiego: „Wszystka ziemia dla chłopów! Wszystkie fabryki dla robotników! Sojusz chłopsko-robotniczy. Rząd chłopów i robotników! Wolność, dobrobyt, kultura, braterstwo ludów! Precz z kapitalizmem! Precz z faszyzmem! Niech żyje Polska chłopów i robotników!”.

skiego. Podobne objawy zaobserwowano w powiecie chełmskim, gdzie w dniu 17 kwietnia br. powołano do życia Powiatowy Komitet Organizacyjny Stronnictwa Chłopskiego, przy czym charakterystyczne jest, że na tym zebraniu organizacyjnym był prezes Zarządu Powiatowego Stronnictwa Ludowego. W powiecie chełmskim do Stronnictwa Chłopskiego silnie przenikają elementy wywrotowe (komuna)⁸⁹.

Stosunek ZP SL do Stronnictwa Chłopskiego charakteryzuje uczestnik owego posiedzenia Władysław Majkutewicz: „Hasła, jakie chcieliśmy realizować w chełmskim w walce politycznej, pokrywały się w zupełności z hasłami, jakie głosiło i zamierzało realizować Stronnictwo Chłopskie. Dlatego też nie widzieliśmy między sobą żadnej różnicy, a przeciwnie, wspólne hasła, wspólne cele pchały nas do współpracy”⁹⁰. Tak więc działacze ruchu ludowego praktycznie wprowadzali w życie hasła Frontu Ludowego, organizując „sojusz ludowy”. Jeszcze jedną odpowiedź na pytanie, jak ruch chłopski realizuje postanowienia zjazdu SL w sprawie Frontu Ludowego, miały przynieść obchody 1 Maja.

Starostwo widząc szeroki rozmach działalności Stronnictw lewicowych na rzecz udziału w manifestacji pierwszomajowej postanowiło rozbić opozycję poprzez aresztowanie jej działaczy. Tuż przed 1 majem aresztowano 26 działaczy komunistycznych⁹¹. Aresztowano również wielu działaczy chłopskich. Wymieniona w „Chłopskim Jutrze” liczba 400 aresztowanych wydaje się być przesadzona. Tym niemniej trzeba stwierdzić, że aresztowania działaczy chłopskich miały tu miejsce. W liczbie aresztowanych był między innymi wiceprezes CKW Stronnictwa Chłopskiego Dymitr Stiepaniuk. Z grona aresztowanych — Pawła Kaspruka z Rakolup i Jana Wójcika z Pliskowa skierowano do Berezy Kartuskiej⁹².

Najaktywniejsze organizacje SL działały w południowej części powiatu. Stąd też — z Kukawki — wyruszył chłopski pochód 1 Maja 1936 roku do Chełma. Sztandar miejscowego koła SL skupił mieszkańców z okolicznych wsi z Ostrowa, Czasnołuz, Horodyska, kol. Rakopuły, z Rakopuła Dużych, Leśniowic, Janówki, kol. Nowy Folwark, Pliskowa, kol. Leśniowice i innych.

Po drodze do pochodu dołączyła ludność z Majdanu Ostrowskiego, z orkiestrą, którą prowadził prezes miejscowego koła ZMW „Wici” Stanisław Czapka. W Rakolupach dołączyła około 500-osobowa grupa chłopów zorganizowanych przez miejscową komórkę KPZU. W odległości kilku kilometrów przed Chełmem — w Deputyczach Królewskich około 2-tysięczny pochód został zatrzymany przez oddział policji. Policja wezwwała do rozwiązania pochodu, grożąc użyciem broni w wypadku nie zastosowania się do rozkazu. Gdy zawracający pochód dotarł do lasu koło kol. Deputyczne, wówczas zdecydowana większość uczestników udała się polnymi drogami do Chełma. Sztandar SL, orkiestra i kilkuset starszych

⁸⁹ W skład tymczasowego PKW weszli: Andrzej Kuśniewski — prezes, Józef Łata — wiceprezes, Aleksander Mazurek — sekretarz, Stefan Przychodaj — skarbnik, oraz jako członkowie: Józef Kozyszewski, Jan Kozak i Jakub Olszowy. „Chłopskie Jutro” nr 26 z 10 V 1936. Zob. WAPL, UWL 179, s. 405.

⁹⁰ Autoryzowana relacja W. Majkutewicza.

⁹¹ E. Ciuruś *Wystąpienia chłopów w Zamojszczyźnie w roku 1936*. Lublin 1961, s. 18—19.

⁹² WAPL, UWL 386, s. 59—60. Zob. „Chłopskie Jutro” nr 27 z 17 V 1936 r.

wiekem ludzi pod czujną „opieką policji” powróciła do Kukawki i sąsiednich wsi⁹³.

Drogi wiodące do Chełma silnie obstawione były przez posterunki policyjne, których zadaniem było niedopuszczenie do miasta spodziewanych z różnych stron powiatu pochodów chłopskich. „Mimo tak zabezpieczonych dróg przez policję — wspomina Władysław Majkutewicz — nie dopuszczającą chłopów do Chełma, jednak 1 500 ludzi ze wsi brało udział wraz z robotnikami w manifestacyjnym pochodzie na ulicach Chełma. W dniu tym władze sanacyjne były przepojone poważnym strachem widząc, że lud pracujący wsi i miast łączy się ze sobą przeciwko jednemu wrogowi, jakim był faszyzm”⁹⁴.

„Chłopskie Jutro” relacjonowało przebieg obchodu pierwszomajowego w Chełmie donosząc między innymi: „Chociaż władze policyjne utrudniały swobodny dostęp do miasta, jednak 1 500 chłopów maszerowało czworakami z organizacjami partyjnymi, oświatowymi i zawodowymi robotników. Niestety chłopci nie mieli własnego sztandaru, ale i tak dumnie kroczyli obok członków Związku Zawodowego Pracowników Odzieżowych, obok młodzieży TUR i socjalistycznych organizacji młodzieży żydowskiej”⁹⁵.

Po manifestacji pierwszomajowej w Chełmie „Kronika Nadbużańska” pisała: „W dniu manifestacji pierwszomajowej w Chełmie stwierdzono w niej duży udział wieśniaków z okolicznych wiosek. Miało się wrażenie, że jakaś ukryta sprężyna pchnęła je do manifestowania uczuć nie mających nic wspólnego z interesem rolnika [...] Otumaniony rolnik nie rozumie, że interesy jego stają w zupełnej sprzeczności z interesami proletariatu miejskiego”⁹⁶. Podkreślając w swoisty sposób owe sprzeczności, autor informacji wręcz stwierdza: „Rolnik powinien zrozumieć, że jest na swym kawałku [ziemi — J. J.] panem, że jest wolnym wśród wolnych [podkr. moje — J. J.], że żadne zmiany ustroju społecznego nie zmieniają jego bytu, o ile nie będzie umiał ze swego kawałka ziemi wydobyc więcej. A zarazem powinien wiedzieć, że żaden ustrój społeczny nie powiększy ziemi na świecie [podkr. moje — J. J.], a przez to nie może jej rozdawać”⁹⁷.

Ludowcy i chłopci powiatu chełmskiego, idąc w ludofrontowym pochodzie pierwszomajowym, żądali zmiany stosunków społeczno-ustrojowych, przeprowadzenia reform równających obywateli w prawach, a przede wszystkim przeprowadzenia reformy rolnej bez odszkodowania.

Urząd Wojewódzki Lubelski, oceniając przebieg obchodów pierwszomajowych, podkreślał zaangażowanie działaczy Stronnictwa Chłopskiego: „Obchody pierwszomajowe, jakie odbyły się w Chełmie i Opolu pow. puławskiego, zostały zorganizowane przy znacznym współudziale Stronnictwa Chłopskiego”⁹⁸. Solidarne wystąpienia chłopów i ich organizacji politycznych z organizacjami i związkami robotników w demonstracji pierwszomajowej w Chełmie były konkretną formą realizacji „sojuszu ludowego”.

⁹³ W. Majkutewicz *Wspomnienia*. Zb. W. Majkutewicza.

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ „Chłopskie Jutro” nr 26 z 10 V 1936 r.

⁹⁶ „Kronika Nadbużańska” nr 18 z 10 V 1936 r.

⁹⁷ Tamże.

⁹⁸ WAPL, UWL 180 s. 92, Mss 5/36 z 10 VI 1936.

Powołując się na wspólne wystąpienia w pierwszomajowym pochodzie — Okręgowy Komitet „Czerwonej Pomocy” w liście do ZP SL w Chełmie zwracał się z prośbą o „moralną i materialną pomoc ofiarom faszyzmu”. W liście tym czytamy między innymi: „Przebieg 1 Maja na naszym okręgu, a przede wszystkim w Chełmie, masowość którego nie była notowana nigdy dotąd w historii ruchu rewolucyjnego naszego okręgu, to właśnie owoc zespolenia w tym dniu wszystkich sił antyfaszystowskich [...]. W dniu tym ramię przy ramieniu demonstrowały we wspólnych szeregach masy pracujące miast i wsi. Podali sobie wspólnie braterską dłoń PPS-owcy, BUND-owcy, Komuniści, chłopci i ze Stronnictwa Ludowego i Chłopskiego i bezpartyjni do wspólnej walki z faszyzmem”⁹⁹.

Po obchodach pierwszomajowych działalność SL i Sch nie słabła. W dalszym ciągu prowadzono akcję zakładania kół wiejskich. Zasadniczy kierunek w działalności organizacyjnej koncentrował się wokół przekształcenia kół ZMW „Siew” w koła SL, ZMW „Wici” bądź Sch. Charakterystyczny wypadek miał miejsce w kol. Horodyszczce 10 maja 1936 roku. Na zebraniu koła „Siewu” postanowiono je rozwiązać zakładając w to miejsce koło Stronnictwa Chłopskiego¹⁰⁰. W Majdanie Ostrowskim 4 czerwca 1936 roku uczestnicy zebrania miejscowego koła „Siewu” podjęli uchwałę o jego rozwiązaniu i założeniu koła ZMW „Wici”. Uzasadniający potrzebę zorganizowania koła ZMW „Wici” Stanisław Ostrowski zaznaczył, że „organizacja wiciowa przyczynia się do wyrobienia młodzieży chłopskiej w kierunku społeczno-politycznym, zaprawiając ją do walki z ustrojem faszystowskim i innymi trudnościami, które hamują pochód Frontu Ludowego”¹⁰¹.

Hasła ludowo-frontowe żywe więc były w codziennej działalności organizacji ruchu ludowego. W miesiąc po obchodach pierwszomajowych, o ich znaczeniu dla sprawy Frontu Ludowego pisał sprawozdawca UWL: „[...] hasła te [ludowo-frontowe — J.J.], wpłynęły na szerszą skalę z okazji dwu obchodów: pierwszomajowych i Święta Ludowego, a udział delegacji PPS w sześciu obchodach Święta Ludowego był do pewnego stopnia odpowiedzią na udział niektórych działaczy Stronnictwa Ludowego i ZMW „Wici” w kilku obchodach pierwszomajowych. W ten sposób posunęła się sprawa jednolitego frontu na terenie wsi”¹⁰².

Starostwo powiatowe chełmskie dostępnymi mu metodami starało się hamować ożywioną działalność ludowców. Najczęściej jednak używaną bronią były postanowienia ustawy o zgromadzeniach. Tak np. starostwo, nie uwzględniając podania o zezwolenie na odbycie zgromadzenia we wsi Huta 12 sierpnia 1936 r., motywowało: „[...] wobec zaistniałych ostatnio okoliczności starostwo uważa, że organizatorzy nie dają rękami zabezpie-

⁹⁹ „Czerwona Pomoc” inaczej MOPR — Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom. Organizacja „ponadpartyjna” skupiająca w swych szeregach ludzi pragnących nieść materialną i moralną pomoc ofiarom faszyzmu. AZHP, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej Lublin 281/IV — 1 s. 9.

¹⁰⁰ Sprawozdawca UWL podkreśla przy tym zaangażowanie w wymienionej akcji osób należących do KPZU. WAPL, UWL 180 s. 92.

¹⁰¹ Do koła ZMW „Wici” zapisało się 31 osób. Protokół z zebrania organizacyjnego młodzieży wiejskiej w Majdanie Ostrowskim gminy Rakolupy odbytego w dniu 4 VI 1936. Zb. W. Majkutewicza.

¹⁰² WAPL, UWL 180 s. 89.

czenia na zgromadzeniu spokoju i porządku publicznego, co może w konsekwencji zagrażać bezpieczeństwu publicznemu”¹⁰³.

Taktyka działalności ludowców powiatu chełmskiego, a szczególnie południowej jego części, ulegała dalszej radykalizacji. Gminy sąsiadujące z powiatami: hrubieszowskim, zamojskim i krasnostawskim tworzyły dość silny ośrodek Frontu Ludowego. Zarówno w kołach SL, jak i SCh oraz ZMW „Wici” narastał proces współdziałania z komórkami KPZU. Kierunek działalności ruchu ludowego oraz wspólne wystąpienia ludowców i komunistów dały pretekst władzom sanacyjnym do przeprowadzenia we wrześniu i październiku 1936 roku pacyfikacji południowo wschodniej Lubelszczyzny. 21 i 22 września 1936 roku pacyfikowano między innymi: Kukawkę, Wojsławice, Ostrów, Horodysko, Rakołupy, Leśniowice, Majdan Leśniowski oraz Plisków.

W czasie pacyfikacji przeprowadzono rewizje u 97 działaczy ruchu ludowego i komunistycznego, z czego zatrzymano 37 osób, osadzając 25 w więzieniu¹⁰⁴. W okresie pacyfikacji aresztowano wielu działaczy ludowych, a w tej liczbie: Władysława Majkutewicza, Jana Kościa, Stanisława Wancerza, Józefa Turczyna, Władysława Czapkę, Antoniego Czapkę i Konstantego Czyżyka. Oto jak wspomina dni pacyfikacji Władysław Majkutewicz: „Rozwalono budynki mieszkalne i gospodarskie, rozdzierano poduszki i pierzyny, rozsypywano pierza, mieszano w spichrzach zboże różnych odmian i sypano na jedną przymę [...] ludność spacyfikowanych wiosek, by uniknąć tortur masowo uciekała do lasu”¹⁰⁵.

Jesienna pacyfikacja 1936 roku, liczne aresztowania działaczy ruchu ludowego i komunistycznego osłabiły poważnie działalność chełmskiej organizacji SL. Działalność ludowców nie osiągnęła aż do wybuchu drugiej wojny światowej tak prężnego natężenia, jakim odznaczała się w okresie walki o Front Ludowy w latach 1935—1936.

Działalność ruchu ludowego w powiecie chełmskim pozwala prześledzić zarówno procesy charakterystyczne dla polityki ludowej w skali krajowej, jak też i nieco odbiegające od ogólnych dyrektyw władz naczelnych lokalne przedsięwzięcia taktyczne ludowców, szczególnie jaskrawo występujące w okresie działalności na rzecz Frontu Ludowego. Ruch ludowy powiatu chełmskiego był za jednością Stronnictwa Ludowego, czemu dał wyraz w licznych rezolucjach potępiających secesjonistów, w tym posła K. Paca wywodzącego się z tego terenu. Odmienne natomiast były kierunki działalności ruchu ludowego zmierzające do utworzenia porozumienia politycznego z organizacjami ruchu robotniczego na platformie antykapitalistycznej i antyfaszystowskiej. Jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że działacze ludowi powiatu chełmskiego w walce o należne prawa masom pracującym, w walce o rządy robotników i chłopów odrzucali różnice narodowościowe czy światopoglądowe, to ich działalność należy uznać jako pozytywną, wnoszącą nowe myśli działania politycznego w ruchu ludowym.

¹⁰³ Pismo starostwa powiatowego w Chełmie do W. Majkutewicza z 6 VII 1936 r. Zb. W. Majkutewicza.

¹⁰⁴ CAMSW, UWL 227/85a, s. 62—67.

¹⁰⁵ W. Majkutewicz *Wspomnienia*. Zb. W. Majkutewicza.



Władysław Majkutewicz



Strona tytułowa legitymacji członkowskiej SL

STRONNICTWO LUDOWE

Do Ludu Wiejskiego

Stronictwo Ludowe, jedyna połączna i świadoma swej siły politycznej organizacja wsi obchodzi corocznie swe Święto w pierwszym dniu Zielonych Świątek. W tym roku wypada

ŚWIĘTO LUDOWE

w dniu 29-go czerwca

obchód ŚWIĘTA LUDOWEGO na powiat C H E Ł M odbędzie się
w **WOJSŁAWICACH**

Zbiórka o godzinie 12

Stawcie się gromadnie — mężczyźni i kobiety, starzy i młodzi
Okazcie potęgę masy chłopskiej i zdecydowaną postawę w obronie
praw i w walce z ruiną drobnego rolnictwa.

Niechaj hasłem tegorocznego Święta Ludowego będzie:

Pełnia Ludowa oraz przywrócenie i umocnienie równości
wzajemnej wobec prawa.

Powstanie Rządu Wolności Politycznej i sprawiedliwości społecznej,
opartego na zaufaniu narodu i zdolnego wyprowadzić kraj z nędzy.

Gospodarcze i kulturalne wzmocnienie ludu rolnego.

Amnestja dla chłopów i działaczy chłopskich, oskarżonych lub
skazanych o sprawy polityczne.

Pełnię Stronictwo Ludowe, jednoczące całą wieś.

Respowszechnianie gazet ludowych tak, aby docierały do każdej zagrody.

W dniu tym, chłopie, wstępujcie masowo do Stronictwa Ludowego,
wplacajcie prenumeratę na „Zielony Sztandar” lub inne pisma ludowe.

Nie powinno bowiem być żadnego chłopca, któryby nie był świadomym
ludowcem i żadnego ludowca, któryby nie prenumerował „Zielonego
Sztandaru” lub innego pisma ludowego.

W DNIU ŚWIĘTA LUDOWEGO NIECHAJ KAŻDĄ CBIATĘ ZDOBĄ ZIELONĄ CHORĄGIEWKĄ
NA ZNAK SOLIDARNOSCI Z WIELKĄ GROMADĄ CHŁOPSKĄ W WALCE O LEPSZE JUTRO,
A W OKNACH NIECH WIDNIEJĄ CEGIELKI FUNDUSZU CHŁOPSKEGO.

Maj 1935 r.

Należy na widocznym miejscu. — Nie znieczyszczać.

ZARZĄD POWIATOWY
STRONNICTWA LUDOWEGO

Odezwa ZP SL w Chełmie Lubelskim, wzywająca do udziału w zgromadzeniu
Święta Ludowego w Wojsławicach — 29 czerwca 1935 r.

STRONNICTWO LUD

Do
Wszystkich Ludowców-Chłopów pow. Chelmskiego

Bracia Chłopi!

Zjazd Powiatowy Stronnictwa Ludowego odbyty w Chelmie, w dniu 29 marca b. r. stojąc na stanowisku **Frontu Ludowego** z organizacjami robotniczymi, celem podjęcia wspólnej walki klasowej z faszyzmem, o wspólne interesy mas pracujących chłopsko-robotniczych, postanowił, by organizacje ludowe i sympatycy nasi, wzięły udział w manifestacji 1-szo Majowej, jako w dniu Międzynarodowego Święta Pracy.

W dniu tym, Chłopi i Robotnicy winni stanąć w jednym szeregu i wspólną solidarnością zmanifestować, przeciw krzywdzie jaka się dzieje masom pracującym. Przeciw uciskowi i wyzyskowi. Przeciw kapitalizmowi i faszyzmowi. Winny zaprotestować przeciw wojnie, jaką chce rozpętać faszyzm hitlerowski. Winny żądać: Pracy, Chleba, Wolności i Kultury.

Te wszystkie postulaty, protesty i żądania, każdy komu się krzywda dzieje, kto pragnie lepszego jutra, lepszej radości życia dla siebie i swych pokoleń powinien zmanifestować w szeregach zorganizowanych.

Wzywamy przeto wszystkich chłopów, kobiety i młodzież wiejską do solidarnej manifestacji 1-szo Majowej, która odbędzie się m tym dniu w Chelmie, by zwartą gromadą wraz z Robotnikami zmanifestować przeciw wszelkiemu złu i krzywdzie w jakiej znajdują się masy pracujące.

W dniu tym nie powinno nikogo zbraknąć w szeregach manifestujących!

Niech się święci 1-szy Maj!
Niech żyje Front Ludowy Chłopsko-Robotniczy!
Niech żyje Rząd Chłopów i Robotników!
Precz z kapitalizmem i faszyzmem!
Precz z wojną!

Chelm, w kwietniu 1936 r.

Zarząd Powiatowy Stronnictwa Ludowego
w Chelmie.

PRZECZYTAJ I ODDAJ DROGIEMU!

Druk „Zwierciadło Chelmskie”

Odezwa ZP SL w Chelmie Lubelskim, wzywająca chłopów-ludowców do masowego udziału w manifestacji 1-szomajowej 1936 r. w Chelmie Lubelskim

Chłopi na 1-szy Maja!

Chłopi!

W dniu 1-ym Maja klasy pracujące świata na ulicach miast, drogach wiejskich manifestować będą swoją **solidarność**, swoje pragnienie wolności, dobrobytu, kultury i pokoju, swoją gotowość do walki o przebudowę ustroju, o radosne życie ludu pracującego!

W dniu 1-szym Maja zorganizowana siła klas pracujących protestować będzie przeciw krzywdzie, przeciw niesprawiedliwości, a przejęta niezłomną wiarą w zwycięstwo **Czerwonych Sztafkarów** w wspólnym marszem przeć będzie ku lepszej przyszłości, ku jaśniejszemu jutru!

Chłopi!

W szeregach 1-szo majowych manifestantów żadnego z Was brnąć nie powinno! Jesteście ludem roboczym! Jesteście wyzyskiwani przez kapitalizm, a uciskani przez faszyzm! Wasze miejsce w jednym szeregu z robotnikami! Waszym sprzymierzeńcem jest tylko proletariusz! Jesteście braćmi! Winnicie być towarzyszami jednej walki! Niech w dniu 1-szym Maja wyzyskiwacze i gońbiciele widzą Was w jednym marszu z robotnikami!

Chłopi!

Tylko w **jedności siła!** Tylko **solidnością klasową** zwyciężyć zdołamy! Nie dzielić się, ale **jednoczyć** w dobie obecnej musimy! Na organizowanie się sił burżuazyjnych odpowiedzieć musimy zorganizowaną siłą ludu pracującego! Razem przeciw wrogowi wspólnemu stanmy!

Kobiety wiejskie!

Niewola społeczna Wam w szczególności daje się we znaki! Wam lepszego życia potrzeba! Wy, matki ludu pracującego, przede wszystkim macie prawo do lepszego bytowania! Wy przede wszystkim upomnieć się winnyście o zmianę dzisiejszych warunków dla siebie i swojego potomstwa. Wy z mężami swoimi w jednym szeregu walki stanąć winnyście, a swoją gorącą wiarą zagrozić ich na duchu w codziennych zmaganiach i trudach! Dzień 1-szy Maja, to dzień Waszego święta, który święcić godnie winnyście!

Młodzieży Chłopskiej!

Ty jesteś ofiarą dzisiejszej niesprawiedliwości! Są Was miliony pozbawionych ziemi, pracy i chleba! Wy, młodzi, stanowić musicie **awangardę walczącego chłopstwa** przeciw kapitalizmowi! Wy przodować musicie ojcom Waszym! Wyzwoleni w marszu swoim naprzód pójdziecie **bezkompromisowi i niepokonani**. Ty, Młodzieży, wyprowadzić musisz lud pracujący wai na ulice miast i zjednoczyć go z miejskim proletariatem!

Ludu pracującej wai!

Kapitalizm, który Was gnębi, trzeszczy w swoich posiadach! Rosnąca Wasza świadomość klasowa trwoży bogaczy wyzyskiwaczy. Wasza wola innego życia, Wasza wola sprawiedliwości społecznej, Wasza wola zwycięstwa **zmieni historię**. Wy dalej będziecie jej twórcami i motorami. Wy, Chłopi, zjednoczeni z robotnikami staniecie twardo przeciw kapitalizmowi o

Odezwa Centralnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Chłopskiego (grupa Dobrocha) z kwietnia 1936 r., wzywająca chłopów do udziału w ludowo-frontowych manifestacjach 1-szomajowych

ОТНОШЕНИЕ НАРОДНОГО ДВИЖЕНИЯ ХЕЛМСКОГО ПОВЕТА
К НАРОДНОМУ ФРОНТУ В 1935—1936 ГОДАХ

Резюме

Народное движение в Хелмском повеле в 30-ые годы XX столетия отмечалось большой политической и организационной активностью. Об этом свидетельствует рост членов Народной партии (НП) в 1932—1933 гг., 68 кружков и 1249 членов, а также отчетливый антисанационный характер движения, который выражался в забастовках сельскохозяйственных рабочих. В 1934 году хелмская организация Народной партии находилась под влиянием раскольнической группы „Народная Польша” и одного из ее руководителей Константина Паца. Стремление сохранить единство рядов НП привело к тому, что в 1935 году К. Пац был отстранен от влияния на Поветовое правление партии. Во главе партии стала радикально настроенная группа во главе с Владиславом Майкутевичем.

Летом 1935 года процесс идейно-политической эволюции в рядах Народной партии, руководимой Поветовым правлением НП, происходил в направлении популяризации антифашистских лозунгов Народного Фронта в деревне. Большую роль в этом процессе сыграло постановление поветового съезда НП (29 марта 1936 г.), которое обязывало создавать в деревнях „народные союзы” на антикапиталистической и антифашистской платформе.

Влияние Народного Фронта особенно усилилось во время подготовки празднования 1 мая 1936 года. К участию в первомайской демонстрации в Хелме призывали обращения Повятового правления Крестьянской партии (Stronnictwo Ludowe) и Центрального исполнительного комитета партии „Крестьянская взаимопомощь” (Samopomoc Chlopska) распространяемые в хелмских деревнях. Несмотря на противодействия санационных властей в первомайской демонстрации в Хелме участвовало около 1500 крестьян. Этот факт подтвердил живучесть в деревенской среде лозунгов совместной борьбы рабочих и крестьян, народников и коммунистов с современным общественно-государственным устройством, за гражданские права для всех трудящихся.

Многочисленные аресты среди деятелей Народной партии и Коммунистической партии Западной Украины во время карательных действий 1936 года затормозили развитие акций в пользу Народного Фронта.

MOUVEMENT POPULAIRE DANS LE DISTRICT DE CHELM ET
LE FRONT POPULAIRE EN 1935—1936

R é s u m é

Le mouvement populaire dans le district de Chelm dans les années 30 se caractérisait par une grande activité politique et d'organisation, ce

qui était confirmé par le développement quantitatif du Parti Populaire dans les années 1932 et 1933 se chiffrant par 68 cercles et 1249 membres, de même que par la direction d'action s'exprimant dans les grèves agricoles de ces années. En 1934 l'organisation du Parti Populaire à Chełm était sous l'influence du groupe de désunion „Pologne Populaire” et d'un de ses chefs, le député Konstancy Pac. La tendance à maintenir l'union du Parti Populaire a causé le fait que, dès le printemps 1935, ce député ne pouvait plus influencer la Direction de District. C'était alors le groupe radical, dirigé par Władysław Majkutewicz, qui s'est placé à la tête du Parti.

En été 1935 dans les rangs du Parti Populaire le processus d'évolution idéologique et politique, dirigé par sa Direction de District, tendait à la propagation à la campagne des most d'ordre du Front Populaire antifasciste. Un grand rôle dans ce processus a été joué par la décision du Congrès de District du Parti Populaire, du 29 mars 1936, obligeant à former à la campagne „l'alliance populaire” suivant le programme anticapitaliste et antifasciste. D'autres organisations du mouvement populaire, telles que l'Union de la Jeunesse Paysanne „Wici” et le Parti Paysan — groupe de Dobroch, ont agi pour cette alliance.

Les tendances du front paysan dans le mouvement paysan se sont fortifiées dans la période des préparations à la célébration du 1 Mai 1936. Les appels de la Direction de District du Parti Populaire et du Comité Central Exécutif du Parti Paysan, colportés à la campagne de la région de Chełm, encourageaient à la participation en masse dans la manifestation du 1 Mai à Chełm. Le fait de la participation d'environ 1500 paysans dans le défilé du 1 Mai 1936 à Chełm — malgré la réaction des autorités — a démontré que, dans le milieu rural, les mots d'ordre de lutte commune des ouvriers et des paysans, des populistes et des communistes contre le système social et le régime de l'époque, pour les droits de citoyen des travailleurs, étaient toujours actuels. De nombreuses arrestations des activistes du Parti Populaire et du Parti Communiste de l'Ukraine Occidentale ayant eu lieu pendant la pacification d'automne et 1936 ont freiné le développement de l'action au profit du Front Populaire.